

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ideal polskich mężów stanu.

Na posiedzeniu publicznym instytutu politycznego w Wiljamstown minister spraw zagr. Skrzyński wygłosił odczyt o demokracji amerykańskiej i polskiej, zaznaczając, że będzie mówić w charakterze europejskiego o misji Ameryki w Europie. Idea demokracji — mówił minister — aczkolwiek pojawia się już w czasie rewolucji w Holandji i Anglii, to jednak doskonały swój wyraz znalazła dopiero w deklaracji stanów Ameryki, proklamującej ich niezawisłość. Dzisiaj słowo Amerykanin jest synonimem słowa demokracja. W Ameryce w przeciwieństwie do Europy demokracja jest najstarsza. Współczesna Europa podobna jest do katalońskiego pola bitwy, ponad którym — jak głosi legenda — duchy wojowników prowadzą bój w dalszym ciągu w powietrzu, gdy ustał bój żywych na ziemi. Ożywiona wiara w postęp i ewolucję. Europa spodziewała się że rozstrzygnie przed wojną na drodze pokojowej swe trudności wewnętrzne i zewnętrzne. Wojna zniszczyła brutalnie to marzenie. Następnym tego stanu rzeczy była idea skrajna. Dziś w Europie stoją naprzeciw siebie dwie teorie: nacjonalizm i komunizm, obie zalecające rządy mniejszości obie jednakowo wrocie demokracji. Jeżeli Europa chce uniknąć wojny i rewolucji społecznej, to musi ona odnaleźć swoją drogę w ewolucję i przewyciężyć tradycyjny antagonizm. Na horyzoncie pojawił się obraz Stanów Zjednoczonych Europy. Liga Narodów stworzona na to by czynić zadość koniecznościom wojennym Europy, musi niechybnie cel ten osiągnąć. Polska od XV i XVI wieku podwoiła swoją ludność oraz zwiększyła trzykrotnie swe terytorium bez krwi rozlewu, stając się twórczynią nowej instytucji politycznej, mogącej na się nazwać unią wolnych narodów. Unia lubelska z Litwą była rezultatem wzajemnej sympatii i wspólnych interesów a nie wynikiem podboju. Polska posiadała zawsze w stopniu najwyższym sztukę życia i harmonii z innymi narodami. Polska, będąca narodem religijnym, okazywała zawsze tolerancję wobec innych wyznań i nie znała wojen religijnych, którym wślawiła się reszta Europy. Służąc jednakoże idei wojności i tolerancji, Polska zanębiała swoje najżywniejsze interesy i dlatego stała się bezbronną wobec napaści sąsiadujących z nią mocarstw, opartych na niemoralności i niesprawiedliwości. W dalszym ciągu mówca skreślił dzieje instytucji politycznych w dawnej Polsce, stanowiącej sui generis demokrację, oraz wyjaśnił, dlaczego Polska nie mogła obronić skutecznie swojej niezależności przeciwko sąsiadom, złączonym w koalicję. Fakt, że Kościuszko, towarzysz broni Waszyngtona w okresie wojen o niepodległość, szedł pierwszy przeciwko najeźdźcom Polski, nie jest czystym zbigniem okoliczności, lecz symbolizuje głęboki związek moralny między Polską a Stanami Zjedn. związek, który będzie jeszcze bardziej widoczny, gdy stanie w Warszawie pomnik prezydenta Wilsona. W zakończeniu swego odczytu p. min. analizuje formę obecnego rządu w Rosji oraz obecną sytuację na granicy zachodniej Polski, gdzie żyje naród potężny przez swoją dyscyplinę i genusz organizacyjny, naród, który głosił ostatnio na człowieka, będącego symbolem jego militaryzmu. Mówca zapytuje, czy te dwa fakty nie potwierdzają jego tezy

o istnieniu w Europie dwóch tendencji antydemokratycznych: nacjonalizmu i komunizmu. Cóż pocznie demokracja Polska, położona między tymi dwoma ośrodkami? Zagrożone przez wspólne niebezpieczeństwo Polska i demokracja stały się sojusznikami i obie muszą szukać sił, by mu się oprzeć.

Polska wygrała spór o skrzynki pocztowe w Gdańsku

Genewa. — Komisja Ligi Narodów powołana dla rozgraniczenia terenu portowego w sporze wynikłym o skrzynki pocztowe w Gdańsku powróciła do Genewy i złożyła sprawozdanie. Mimo, że sprawozdanie to trzymane jest w tajemnicy, to jednak jest już wiadomo, że konkluzje tego sprawozdania są identyczne ze stanowiskiem Polski, t. zn. że pojęcie portu gdańskiego jest identyczne z pojęciem całego obszaru miasta Gdańska. Według tego Polska ma mieć prawo na całym obszarze gdańskim zorganizować służbę pocztową. Ogólnie sądzą, iż państwa, którym zależy na utrzymaniu

siły te można znaleźć jedynie wśród wszystkich narodów w stowarzyszeniu ludzi dobrej woli, szczerze pokojowo uśposobionych, orozmitowanych w solidarności i pragmatyczny współpracy wszystkich. Zwycięstwo pokoju i cywilizacji zależy od współdziałania tych czynników. Świat może być zbawiony jedynie przez to współdziałanie. Oto jaki jest ideał, który przyswieca polskim mężom stanu, wiodącym kraj ku jego przeznaczeniu.

DWÓCH PANÓW Z ZAGRANICY poszukuje 2 oddzielne pokoje

z utrzymaniem komfortowe z wszelkimi wygodami. Znajomość języków niemieckiego, francuskiego i angielskiego pożądana. Oferty listownie do jednego z P. J. A. Kowalski Hotel Polonia.

nów, w czerwcu 65 milionów. Należy uwzględnić fakt, że w przywozie około 40 milionów złotych wypadła na przywóz zboża i maki, co w sierpniu już odpadnie i zastąpionem zostanie przez znaczny wywóz płodów rolnych. Sfery urzędowe łączą z tem nadzieje zrównoważenia bilansu handlowego w sierpniu.

Warszawa. — W ciągu miesiąca czerwca b. r. dochody państwowe z administracji wynosiły 136,386,033 złotych, wobec preliminowanych 121,746,347 złotych, dochody z przedsiębiorstw państwowych wynosiły 2,422,617 złotych wobec preliminowanych 2,735,850 złotych, dochody z monopolii państwowych 33,117,197 złotych, wobec preliminowanych 31,155,000 złotych. Razem dochody państwowe w czerwcu wynosiły 171,925,847 złotych wobec preliminowanych 155,636,697 złotych.

Wydatki państwowe wynosiły w czerwcu 188,465,477 złotych wobec przewidywanych przez preliminarz miesięczny 186,075,487 złotych. Deficyt zatem gospodarki państwowej za miesiąc czerwiec wyniósł około 6,000,000 złotych.

TELEGRAMY.

Narady Brianda

Paryz. Briand ma dziś udać się do Londynu celem naradzenia się z Chamberlainem na temat paktu bezpieczeństwa. Pobyt jego w Londynie potrwa najwyżej 2 dni Caillaux nie będzie mu towarzyszył.

Nacjonaliści niemieccy żądają zerwania stosunków z Polską.

Berlin. — Nacjonalistyczny zespół pracy w parlamencie wniósł wniosek nagły o natychmiastowe zerwanie stosunków dyplomatycznych z Polską oraz o wydalenie z Niemiec wszystkich obywateli polskich, tam przebywających.

Bolszewicy chcieli dokonać przewrotu w Czechach

Praga. W związku z aresztowaniem komunisty dr. Housera znaleziono plan przewrotu komunistycznego w Czechach. Hasłem do tego przewrotu miał być zachwas na prezydenta Masaryka. Inicjatywa wyszła z Moskwy, — znaleziono pisma z Moskwy, nakazujące jaknajspieszniejsze przeprowadzenie przewrotu.

Zaburzenia antysemityczne w Jassach

Bukareszt. W sobotę przyszło w Jassach do zaburzeń antysemitycznych, wywołanych zachowaniem się pewnego żyda, który ciężko poranił znanego antysemitę przywódcę, prof. Cuza. Studenci urządzili w mieście burzliwe demonstracje, w czasie których wybito w wielu mieszkaniach żydowskich szyby i obito wielu żydów. W niedzielę przywrócono spokój.

Wielka amnestja we Włoszech.

Rzym, Ogłoszono tu wczoraj dekret amnestyjny. Dekret ten dotyczy wszystkich przestępstw wynikłych z pobudek politycznych wyklucza jednak z pod amnestji tych, którzy popełnili zabójstwo, nawet w tym wypadku, gdy popełniono je bez premedytacji. Dekret wyklucza dalej z pod amnestji sprawców zwykłych zbrodni kryminalnych, jak również przeciwko ojczyźnie i państwu, zbrodni zdrady stanu,

powagi traktatu wersalskiego, zaakceptują to stanowisko.

Gdańsk. — Wiadomości, jakie nadeszły z Genewy o powziętej już decyzji komisji Ligi Narodów w sprawie rozgraniczenia portu gdańskiego, wywołały wśród tutejszych Niemców niezłapanie, Szczególnie wywołała wrażeń wiadomość o przyłączeniu znacznej części gdańskiej dzielnicy portowej do polskiej strefy pocztowej. Niemcy gdańscy uważają taką decyzję za niemożliwą do przyjęcia i sądzą, że decyzja taka dezawuuje dotychczasowe wystąpienia wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

Lokaut w hutnictwie na G. Śląsku

Katowice. Walka o 8-godzinny dzień pracy w przemyśle hutniczym województwa śląskiego zaostriżyła się.

Związków zawodowych i komisji rad zakładowych. odpowiedź komisarza demobilizacyjnego, wydana w tej kwestji, nie zadowoliła i uznana została przez nią jako niewystarczająca. Wobec tego załogi hut górnośląskich na wielkich zebraniach powzięły uchwały, obciążające przy stanie dawniejszym, t. j. przy 8 godzinnym dniu pracy.

Stosownie do tej decyzji załogi tych hut w sobotę o godz. 2 po poł. opuściły przedsiębiorstwa, wskutek tego pracodawcy ogłosili lokaut, który na razie obejmuje Hutę Królewska, Hutę Bismarcką, Hutę Salwan, Hutę Laure, Hutę Semona, Hutę Ferrum.

Jak słychać, przedstawiciele związków pracodawców przemysłu górnośląskiego, ciągle zabiegają w Warszawie o przedłużenie czasu pracy, natomiast związki zawodowe pracują ułnie nad utrzymaniem 8-godzinnego dnia pracy.

Wczoraj odbyło się wielkie zebranie „Zespołu pracy”, t. j. związków zawodowych robotniczych w górnictwie śląskim, które postanowiło postarać się w najkrótszym czasie o zaprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy — we wszystkich zakładach górniczych.

Rząd czyni wszelkie starania, aby w ostatniej chwili w jakiś sposób zlikwidować grożące dłuższe przesilenie. W tym celu powołał rząd na dzisiaj do Warszawy komisarza demobilizacyjnego i przedstawicieli związków zawodowych. Wyjechali oni wczoraj rano do Warszawy i odbędą rokowania z ministrem pracy Sokalem i ministrem handlu Klarnerem.

Bunt wojsk sowieckich w Homlu

Pułk piechoty nie chce walczyć z powstańcami. Wymorowanie komisarzy. Rozbite ekspedycje karne

Mińsk. — Już od dłuższego czasu nadchodzą z Mińska wiadomości o buntach czerwonej armii. Dowiadujemy się o takim buncie, który wydarzył się w Homlu, gdzie żołnierze czerwonego pułku piechoty odmówili wymarszu z koszar w celu wyłapywania oddziałów powstańczych. Gdy do zbuntowanych żołnierzy przyjechał komisarz wojenny i wystrzelił do jednego z szeregowców, został on wraz z dowódcą pułku formalnie rozstrzany, zaś ciała pomordowanych wrzucono do dołu — ustępowego, następnie zrewoltowany pułk opuścił koszary i po wyjściu z miasta rozlokował się w pobliżu toru kolejowego na Połock.

W ślad za zbuntowanymi wysłano kilkadziesiąt oddziałów karnych G. P. U. oraz dwa szwadrony kawalerji, lecz wobec znacznej siły i zdecydowanej postawy zbuntowanych rozpoczęto pertraktacje, objęjąc ukaranie jedynie prowodyrów. W odpowiedzi rozległy się strzały, którymi na miejscu zabici zostali komisarz G. P. U. oraz sędzia śledczy Epstein, którzy próbowali nakłonić zbuntowanych do poddania się. Strzały były jakby sygnałem, po którym cały pułk rzucił się na czerwonych, pędząc ich w kierunku miasta. Następnie zbuntowany pułk skierował się na północ i zapadł w lasach bobrujskich.

Wypadek ten wywołał niebывałą konsternację. Z Mińska przybył do Homla przez radę komisarzy ludowych Białorusi Adamowicz oraz kierownik G. P. U. — Niedźwiedź. Zmobilizowano większe siły kawalerji, piechoty i oddziały G. P. U. w celu otoczenia i ujęcia zbuntowanych.

Deficyt naszego bilansu handlowo.

zmniejsza się
Warszawa. — Istnieją oznaki, świadczące o tem, że następuje pewna poprawa naszego bilansu handlowego. Tak np. przywóz w kwietniu wynosił 188 milionów złotych, w maju 186 milionów złotych, w czerwcu 169 milio-

nów złotych. Z tego można zauważyć, że przywóz stale się zmniejsza. Również, zdaniem tem wzrasta wywóz. W kwietniu wywieziono za sumę 89 milionów złotych, w maju za 106 milionów złotych, w czerwcu za 104 milionów złotych.

Ujemne saldo bilansu handlowego przedstawia się następująco: w kwietniu 99 milionów, w maju 80 milio-

Dr. Józef Kluczewski
II-ga ALEJA № 32
powrócił

handlu środkami narkotycznymi, obrazy moralności i przestępstw finansowych. Amnestja nie dotyczy oskarżonych o udział w zamordowaniu Matteottiego. Przewidują, że na skutek amnestji odzyska wolność do 15 tys. więźniów. Działający „Messaggero” ocenia dekret niezwykle życzliwie, — stwierdzając, że przyczyni się on do ogólnego uspokojenia w kraju.

„Ludzie bądźcie ludźmi” Takim hasłem przemawia francuski pomnik dla ofiar wojny

Paryż. — W pobliżu Arras odbyła się poświęcenie pomnika dla żołnierzy padłych w czasie wojny światowej. Na uroczystości był obecny Painlevé, który wygłosił dłuższe przemówienie.

Painlevé powiedział m. in.: Pomimo ran, jakie nam zadała wojna, musimy sobie życzyć, by obecnie zapanował pokój i sprawiedliwość pomiędzy narodami, albowiem od tego zależy przyszłość Europy. Dlatego pomnik nosi napis: „Zjednoczcie się narody! Ludzie bądźcie ludźmi!” Byłoby zbyt straszne, gdyby z tej ogromnej kostnicy miało rozbrzmieć hasło nawołujące do ponownego mordowania. Światło promieniujące z tej wieży niechaj będzie nam wspomnieniem tych, którzy padli na wojnie, a zwiastunem nowej ery wypełnionej braterstwem narodów.

Ciekawe oświadczenie b. Kronprinza

London. „Daily Express” donosi z Berlina: W wydziale prasowym były Kronprinz wyraził nadzieję, iż Anglia jest naturalnym sprzymierzeńcem Niemców, które w przyszłości będą mogły się pomyślnie rozwijać jak rozwijały się w przeszłości. Kronprinz dodał, że wszystkie jego wyjaśnienia zmierzają będą do oczyszczenia Niemiec od kalumacji jakoby Niemcy były odpowiedzialne za wybuch wojny.

Zapadnięcie się cerkwi.

Z Wilna donoszą: We wsi Siłowce gminy i powiatu mińskiego, przed kilkoma dniami zapadła się ziemia wraz z cerkwią — tworząc olbrzymią wyrwę. Fakt ten jest silnie komentowany przez zabobonna ludność miejscową. Z Mińska wyjechała na miejsce wypadku specjalna komisja, złożona z przedsta-wicieli C. I. K. Białorusi i uczonych. Cerkiew była położona na wzniesieniu, w którym powstała pieczara. Ostatnie daszce tak podmyły pieczarę, że ściany jej nie mogły wytrzymać ciężaru, co spowodowało katastrofę. Ofiar w ludziach nie było.

W Sowiechach dla głodnych... kule.

Wilno. Pisma mińskie podają rewelacyjną wiadomość o rozruchach głodowych w Homlu. Tłum bezrobotnych zebrał się na jednym z przedmieść i przeciągnął demonstracyjnie przez ulicę miasta. Demonstranci udali się na stępnie pod dom przewodniczącego sovietu miejskiego, aby żądać wydania im zapomóg. Kordon policji broń nie dopuścił. Gdy rozkaz oficerów, aby tłum się rozszedł, nie został spełniony, żołnierze dali kilka salw, w rezultacie których 18 ludzi zostało zabitych, kilkudziesięciu rannych. Demonstranci rozproszyli się. W tym dniu na ulicach miasta ukazały się ulotki, wzywające ludność do połączenia się z ruchem antykomunistycznym.

Olbrzymi wybuch amunicji.

Ryga. W Tyflisie eksplodował magazyn amunicji. Wybuch był tak silny, że zdemolował wiele okolicznych domów. Pod gruzami znalazło śmierć wielu mieszkańców i przechodniów.

Konkordat wszedł w życie.

Warszawa. Dnia 2 sierpnia wszedł w życie konkordat. W ten sposób upadają wszelkie przepisy ograniczające prawa kościoła katolickiego, które dotąd w dawnych zaborach istniały.

Sokoli polscy z Ameryki na G. Śląsku.

Katowice. — Wczoraj o godz. 11,15 przed południem nastąpił przyjazd wycieczki sokolów polskich z Ameryki. — Wycieczka ta liczy 240 uczestników. — Na dworcu kolejowym, przybrany ziemią, zostana sokoli powitani przez przedstawicieli władz, komitet przyjęcia i organizacje społeczne w Katowicach. —

W południe na pl. Wolności nastąpiło żenie wieńców na pomniku poległych powstańców.

Po południu o godz. 4-ej odbędzie się festyn ludowy w parku Kościuski, połączony z popisem sokolów śląskich. — Przez dzień następnny zwiędzą będą sokoli amerykańscy państwową fabrykę azotu w Chorzowie, kopalnię św. Jacka w Król. Hucie i przyjęci będą przez magistrat miasta Król. Huty, poczem o godz. 17 ej nastąpi odjazd z Katowic do Krakowa.

Żalony koniec marki polskiej.

Nie wielu to pewnie wżruszyło, ale godzi się wspomnieć, że towarzysząca nam z kilku ciężkich lat powojennych zakończyła istnienie w sposób dość tragiczny.

Mowa tu o kiepskiej pamięci — marce t. zw. polskiej, która była u nas zawsze intruzem i nie miała nigdy szans na zaaklimatyzowanie się.

Ekzekucja odbywała się głównie we wrocławskiej fabryce papieru, a częściowo w wielkopolskiej papierni w Bydgoszczy, gdzie całą jej liczną rodzinę na sumę, 1,114 trylionów, wagi ogólnej — 1,917,888 kg. zniszczono. Dla przewiezienia tego mało cennego oficjalnie trans-portu, zużyto 173 wagony, zawierające 16 tys. 939 skrzyń.

Niszczenie odbywało się w asyście policji i pod kontrolą, złożoną z delegata urzędu skarbowego we Wrocławiu, z 2-ch delegatów miejscowego oddziału Banku Polskiego oraz delegata skarba głównego Banku Polskiego z Warszawy.

Tak skończyła wreszcie marka polska — niech ją pokryje niepamięć, za szkody, jakie nam wyrządziła...

Przed zlikwidowaniem zaturgu w rolnictwie

Warszawa. Nadzwyczajna komisja rolno, powołana do zlikwidowania zaturgu w rolnictwie, prowadzi prace od tygodnia z górą, zasięgając opinii ster naukowych i fachowców. Orzeczenie komisji zostanie ogłoszone w „Monitorze i będzie miało charakter bezapelacyjny.

Stefan Żeromski chory.

Warszawa. Wczoraj rozeszła się wiadomość, że stan zdrowia Stefana Żeromskiego, który niedawno zachorował, a obecnie przebywa na lotnisku w Konstancinie, znacznie się pogorszył.

Manewry armji polskiej

W sobotę odbyła się w min. spraw wojsk. konferencja prasowa, w której wzięli udział liczni przedstawiciele wojska i prasy stołecznej.

Zebrał się zagał szef admin. armji, gen Majewski, poczem kpt. Wasilewski zreferował cele i organizację manewrów. Następnie szef sztabu generalnego gen. St. Haller, oraz pułk. Kutrzeba, udzielali wyjaśnień. Zabierali wreszcie głos: pułk. Bayer, ppłuk. Rowacki, mjr. Rudzicki, oraz reprezentanci prasy.

Celem naszych manewrów jest:

- 1) wykazanie rezultatu pracy dowódców, stanu wyszkolenia i gotowości bojowej wojska, oraz współdziałanie na polu walki broni głównych i pomocniczych;
- 2) wykazanie sprawności dowódców w przygotowaniu i organizacji i przeprowadzeniu manewrów;
- 3) skoncentrowanie sprawności pracy sztabów w warunkach polowych;
- 4) doświadczenie z dziedziny organizacji i taktyki jednostek próbnych;
- 5) przestudowanie użycia nowoczesnego lotnictwa;
- 6) zebranie materiałów do ustalenia

LEKARZ DENTYSTA

Z. LUBCZYŃSKI
powrócił

II-ga ALEJA № 42.

Karty i Albumy

z widokami Rzymu

do nabycia

w sklepie „Gońca”

II-ga ALEJA № 26.

zasad taktyki połączonych broni.

Manewry odbędą się: na wschodzie, pomiędzy Krasnem a Brodami w dn. 11, 12 i 13 bm., oraz pod Toruniem — w dn. 18, 19 i 20 bm. Teren ćwiczeń, położony w głębi kraju, odbierze im znaczenie polityczne.

Manewrami kierują: kawaleryjskimi (pod Brodami) — gen. broni Rozwadowski, generalny inspektor jazdy; broni połączonych (pod Toruniem) — inspektor trzeciej armji, gen. dyw. Skierski.

Kierownictwo manewrów ma dodanych do pomocy 150 oficerów sztabu generalnego.

Na manewry zostali zaproszeni liczni goście, a więc: reprezentanci Sejmu i Senatu, Rządu, wyżsi wojskowi, prasa (12 przedstawicieli pism krajowych i 12 zagranicznych). Oprócz tego przybędą reprezentanci najwyższych władz wojskowych: Francji, Rumunii, Anglii, Włoch, Czechosłowacji, Łotwy, Jugosławii, Estonji, Turcji, Finlandji, Hiszpanji — wszyscy jako goście ministra spraw wojskowych.

Huraganowe burze nad Europą

Gwałtowna wichura z całodzienną ulewą, która szalała w ub. poniedziałek nad Częstochową, była, jak wiadomo, dalszym ciągiem burz, jakie przeszły ponad Polską i całą niemal Europą. Ze wszystkich państw zachodniej i środkowej Europy nadchodzą wiadomości o podobnych zaburzeniach atmosferycznych i szkodach, przez nie poczynionych.

Szalony orkan z równoczesnym silnym opadem deszczowym szalał w pierwszym rzędzie w Austrii.

Siła wiatru rosła z godziny na godzinę, a w nocy z niedzieli na poniedziałek przemieniała się w orkan. Równocześnie zaczął padać grad, który w szczególności w podmiejskich okolicach wyrządził duże szkody. W miejscowości Pertschach wiele domków ruinę, jak również zostało zniszczonych mnóstwo ogrodów owocowych.

Wskutek burzy wstrzymano ruch lotniczy między Wiedniem a Monachium. Samolot pasażerski, który wyruszył do Monachium, po blisko godzinnej walce z orkanem powrócił do Wiednia i szczerze siliwie wyładował na lotnisku Aspern.

O orkanie, jaki szalał onegdaj w Paryżu i we Francji donosiliśmy w numerze wczorajszym.

Spontaniczna wichura, jaka nawiedziła Kraków, wyrządziła ogromne spustoszenia na plantach, w ogrodach miejskich, w budynkach i t. p. W wielu miejscach wiatr poprzewracał parkany, pozrywał przewody telegraficzne

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie poszukuje w śródmieściu

ubikacji

na stajnie dla 18 koni, na wozownie dla pomieszczenia 17 bryczek, oraz pomieszczenie: na siano, słomę i owies.

Zgłoszenia przyjmują: Wydz. Gospodarczy P. K. Ch. ul. Jasnogórska 24 od godz. 8-ej — 15-jej.

telefoniczne, a szcztaki rozbitych dachówek i szyb można było widzieć wszędzie na ulicach. W szczególności ucierpiał pałac hr. Potockich (dawny pałac Jabłonowskich) na rogu Rynku Głównego i Brackiej. Wichura zerwała w ciągu nocy ornamenta i gzymsy, oraz poskręcała rynnę.

Na Górnym Śląsku szalał przez cały dzień huragan i spowodował wiele szkód w drzewostanie. Wichur wyrwał szczególnie wiele młodych drzewek, w różnych miejscach było wiele wypadków porażenia od spadających cegieł i dachówek. Komunikacja telefoniczna była wszędzie przerwana.

Z Miłkowa w powiecie żywieckim donoszą: Wskutek gwałtownej ulewy, rzeka Soła wystąpiła z brzegów, zmieniając koryto i dewastując drogę wojewódzką na przestrzeni 600 metrów. Szkoda wynosi 200 tysięcy złotych. Około 1000 morgów stoi pod wodą. Płony kompletnie zniszczone. Zrozpaczona ludność schroniła się w góry i błaga pomocy. Podobna katastrofa nawie dzia okoliczne gminy, Kilkanaście mostów na Sole burza zerwała. Wysokość szkody nie ustalono. Komunikacja między Miłkówką, a Czechosłowacją przerwana.

Nad Warszawą i okolicami szalał ogromny wichur, połączony z wiecią ulewą. Wichur przewracał drzewa, obrywał tynki i szłydy z domów, zrywał dachy i rzucał je na ulice, ranając i zabijając przechodniów. Tak np. na ulicy Spokojnej nr. 11 wichur zrzucił z samochodu ciężarowego robotnika Franciszka Bąkowski, pochodzącego z Siedlec, który zabił się na miejscu. Na ulicy Wileńskiej przed domem nr. 21 przechodził podczas zawieruchy, 25-letni handlowiec Dawid Malinik, Wileńsca 29, którego zerwana z dachu deska uderzyła tak mocno w głowę, iż po przewiezieniu do szpitala Przemienienia Pańskiego wkrótce życie zakończył.

W Łodzi trwała wielka ulewa. Niższe dzielnice miasta zostały kompletnie zatopione. Na głównej alei, przy ul. Piotrkowskiej, woda w wielu miejscach pozrywała bruki. Wskutek ulewy zostały przerwane wszelkie roboty kanalizacyjne. Woda na niektórych ulicach zalała jezdnie i tory tramwajowe

Z pobytu Sokolów amerykańskich w Częstochowie.

Jak już donosiliśmy, bawiąca w naszym mieście w ub. wtorek wycieczka Sokolstwa polskiego z Ameryki po powitaniach na dworcu kolejowym na Stradomiu udala się na Jasną Górę i po nabożeństwie w kaplicy Matki Boskiej zwiędzała osobliwości klasztoru, a więc bibliotekę, skarbiec i wały. Jasna Góra wywarła duże wrażenie na uczestnikach wycieczki.

Po zwiedzeniu klasztoru o godz. 2 po poł. odbył się obiad w restauracji „Scala”, podczas którego przemówienie wygłosili: prezes Rady miejskiej dr. S. Nowak oraz zast. starosty p. Dunin-Borkowski. W ożywionym i serdecznym nastroju czas obiadowy upłynął szybko. Goście z Ameryki udali się następnie w luźnych grupach na zwiedzanie miasta. W ciągu godzin popołudniowych po ulicach miasta — głównie w Alejach snuły się też gromadki sokolów i sokolice amerykańskich w towarzyszeniu członków miejscowego „Sokoła”.

O godz. 7-jej wiecz. wycieczka pojeżdżająca była kolacją w restauracji „Scala”. Dłuższe przemówienie wygłosił prezes „Sokoła”, p. B. Ryłski, nawiązując do śliđarności i łączności, jakie zachodzą pomiędzy bratnimi organizacjami Sokolstwa polskiego w Ameryce i Polsce pomimo tak wielkiego oddalenia terytorjalnego. W odpowiedzi piękne przemówienie wygłosił kapelan Sokolstwa amerykańskiego, ks. Godlewski, który podkreślił, że u-

czestnicy wycieczki zdumieni są temi dodatnimi wynikami pracy i wysiłków, jakie już zdolał zaobserwować w Polsce, to też serca ich przepelnione są podniosłymi i radosnymi uczuciami. — Pracę tę widzimy w każdej dziedzinie i zakresie — kończył mówca — w pracy też jedynie upatrujemy świetlaną przyszłość Polski; polacy zasłużyli sobie na Polskę, Sokolstwo zaś polskie zasłużyło sobie na urzeczywistnienie tych ideałów i celów, do jakich dąży. W zakończeniu ks. kapelan Godlewski w imieniu wycieczki podziękował miejscowemu Komitetowi honorowemu i wykonawczemu, przedstawicielom władz, Sokolstwu, wszystkim organizacjom i całemu społeczeństwu za wspaniałe przyjęcie oraz za jawy serdeczności i sympatii, jakie uczestników wycieczki spotykały w Częstochowie na każdym kroku.

O godz. 9-jej wiecz. odbyła się w sali Straży Ogniowej zabawa, która wśród ochoczych tanów i w nader serdecznym nastroju towarzyskim przeciągnęła do godziny 2 w nocy.

Po przenocowaniu w Hotelu Urzędu Emigracyjnego wycieczka, żegnana przez członków Komitetu przyjęcia, Sokolstwo i orkiestrę 27 p. p., wyruszyła w środę o godz. 8-jej min. 50 rano z dworca na Stradomiu w dalszą podróż własnym pociągami do Katowic, gdzie stanie o godz. 11-jej przed południem i zabawi do dnia następnego.

Mamy na kogo pracować!

Poniżej podajemy dane cyfrowe, dotyczące ilości osób, będących w Polsce na utrzymaniu Skarbu Państwa.

73,500 ludzi pracuje w Polsce jako nauczyciele szkół powszechnych, średnich, zawodowych, wyższych zakładów naukowych i seminarjów.

W sądownictwie pracuje przeszło — 13,000 ludzi; administracja państwowa liczy około 30,000 ludzi; policja składa się z 42,000 ludzi.

172,000 ludzi pełni służbę na kolejach na przestrzeni 16,000 km., co daje 11 kolejarzy na 1 km.; 30,000 urzędników poczty, telefonów i telegrafów pełni służbę na przestrzeni 50,000 km. linii pocztowej; służbę w więziennictwie pełni około 6,000 ludzi.

W monopolach państwowych pracuje 6,000 ludzi; niższych funkcjonariuszów, którzy pracują przy różnych urzędach — jest przeszło 30,000.

Tak więc w czynnej służbie urzędniczej jest obecnie w Polsce 402,500 ludzi, co przy liczbie 28,000,000 ludności w Polsce czyni 56 obywateli na 1 urzędnika państwowego.

Prócz tego emerytów wraz z wdowami i sierotami po urzędnikach jest — 41,177 osób w grupie cywilnej i 19,237 w grupie wojskowej. Inwalidów wojskowych, którzy otrzymują rentę, jest — 267,000.

Ślad wynika, że na utrzymaniu skarbu państwa jest 729,914 obywateli, czyli 1 na 39 mieszkańców Polski.

Trzeba przyznać, że cyfra ta nie jest miłą dla płatnika podatków. Trzeba jednak o tej cyfrze wiedzieć i wówczas wiele można zrozumieć, a i wiele — przecierpieć.

KRONIKA

Potrącenie nadwyżki zaliczek udzielonych urzędnikom państwowym w listopadzie 1923 r. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 1925 r. uchwaliła potrącenie w sześciu po sobie następujących ratach miesięcznych nadwyżki zaliczki, przyznanej urzędnikom państwowym w listopadzie 1923 r. na poczet dopłaty należnej z uwagi na wejście w życie ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych.

Ministerstwo spr. wewn. wydało okólnik do wojewodów zarządzając wykonanie powyższej uchwały. W okólniku nadmieniono, że kwoty wypłacone w swoim czasie w markach polskich mają być przeliczone na złote polskie według odpowiednich przepisów.

Osobiste. P. prokurator T. Dziubiński rozpoczął korzystać z urlopu wypoczynkowego.

Czcijmy prawdziwą zastęgę!

Ks. Biskup Bandurski na kresach.

Znana i cenna z czasów walk legjonowych i wojny bolszewickiej, pełna poświęcenia działalność duszpasterska J. E. ks. Biskupa Bandurskiego stosowana jest teraz przez tego męża świątobliwego na naszych kresach.

Częste wizytacje ks. biskupa Bandurskiego do najdalszych i najgroźniejszych placówek wzbudzają entuzjazm i utrwalają w wierze do Polski.

Złotousty jego kazania entuzjasmują tłumy ludu, który w tysiącach gromadzi się wokół poważnej postaci tego arcykapłana, który jest miłością i ukochaniem żołnierza polskiego.

Zdarzają się tu wypadki, gdy olbrzymie rzesze ludu padają na kolana, prosząc o błogosławieństwo i celując szaty tego dostojnika kościoła, który się nie ułęk na zagrożonych placówkach głośc słowo Boże i zapalać żołnierza do miłości Ojczyzny.

Jest to pierwszy arcybiskup w Polsce, którego rzesze ludu w tych miejscowościach oglądają.

Ostatni jego pobyt w Powiatynie, w Baksztach małych, w Baksztach wielkich, Maksymówce i t. d. był szeregim odruchowym entuzjastycznym przyjęciem ludu.

W całej Wileńszczyźnie dla jego potywiających kazań zyskał ks. biskup Bandurski przydomek Skargi II-go.

Słusznie więc „Goniec Wielkopolski” z powodu przyznania ks. bisku-

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

poszukuje zdolnych agentów i agentek ogólnych na korzystne warunki prowizyjne.

Ofierty kierować do Biura Ogłoszeń TEOFIL PIETRASZEK.

WARSZAWA ul. Marszałkowska 115 pod „UBEZPIECZENIE”.

Nr. 23216

powi Bandurskiemu honorowego uposażenia zwraca się do władz i społeczeństwa z wezwaniem, w którym stwierdza, że to nie wystarczy; że za tyloletnią pracę zmusną i ofiarną należy się czcigodnemu kapłanowi i księdzu kościoła stanowisko któreby manifestowało zaufanie i wdzięczność narodu dla tego wielkiego serca i ducha.

- Z Funduszu Bezrobocia w Częstochowie. Z Obwodowego Funduszu Bezrobocia w czasie od 1 do 15 lipca r. b. robotnikom bezrobotnym wypłacono z akcji normalnej — 12743 zł. 27 gr. tytułem zapomóg. Z akcji doraźnej państwowej w tym czasie wypłacono 22289 zł. 44 gr. — Ogółem wypłacono zapomóg 35,032 zł. 71 gr. Wydatki administracyjne w tym czasie wyniosły 2343 zł. 11 gr.

Magistrat warszawski ofiarom obowiązku

Wskutek przedstawienia komendanta policji magistrat postanowił wypłacić wdowie po śp. F. Witmanie zapomogę jednorazową w kwocie 2,000 zł. oraz pp. K. Lesińskiemu, M. Galewskiemu, W. Zimnowłodzkiewiczowi i S. Skrzyneckiemu po 250 zł., poszkodowanym w walce z bandytami dnia 17 b. m. na ulicach Warszawy.

- Urzędowe blankiety wekslowe z tekstem. Dnia 5 bm. ukażą się w obiegu urzędowe blankiety wekslowe wartości 30 gr. 1 zł. 50 gr. i 3 zł. z tekstem opartym na obowiązującym prawie wekslowem. Blankiety będą dwójakiego rodzaju a mianowicie: jedne z tekstem dla weksli własnych, drugie zaś z tekstem dla weksli trasowanych.

Rysunek blankietów oraz ich wymiar nie będą się różniły od rysunku i wymiaru dotychczasowych urzędowych blankietów wekslowych, wymienionych wartości.

Sprawiedliwości stało się zadość

Jak stracono morderców: Wojciechowskiego i Karasia?

Duże poruszenie w mieście wywołała wieść o wyroku śmierci na dwóch bandytów, Wojciechowskiego i Karasia, którzy zamordowali policjantów. We wtorek od wczesnego rana tłumy gromadziły się przed więzieniem w oczekiwaniu na wywiezienie skazańców i wykonanie egzekucji.

W poniedziałek po ogłoszeniu wyroku obydwaj bandyci zachowywali się tuż spokojnie. W więzieniu otrzymali po kilogramie kielbasy i jedli z apetytem, Karas nawet pozwolił sobie na żart, mówiąc do Wojciechowskiego: — „Nie zjedz wszystkiego, zostaw sobie na jutro, bo nie będziesz miał siły stać pod słońcem”. — Skazańcy noc spędzili spokojnie, lecz w miarę zbliżania się chwili egzekucji ujawniali zdenerwowanie i podniecenie, krząc wokół celi. Oddech mieli przyśpieszony, puls uderzał 148 razy na minutę. Na godzinę przed egzekucją komendant policji nadkomisarz J. Kuczyński pytał bandytów, czy nie mają już nic do wyznania, na co „odpowiedzieli, że przynależni do wszystkich przestępstw, jakie popełnili.

Podkreślić należy, że obydwaj skazańcy w poniedziałek po południu odbyli spowiedź przed ks. Godziszewskim, we wtorek zaś rano przystąpili do Komunii św.

O godz. 2-jej po poł. wreszcie zajęto zakryte auto, do którego wprowadzono zakutych w kajdany zbrodniarzy, celem przewiezienia ich na miejsce stracenia. Do auta wsiadli również: ks. Godziszewski, nac. więzienia p. Mazurkiewicz oraz czterej policjanci. Auto otoczone było konwojem konnych policjantów. W następnych autach jechali: prokurator Dziubiński, dr. Petrykat, komendant Kuczyński, sędzia śledczy Miller. — W ślad za autami rzuciła się cała fala publiczności, z trudnością jedynie powstrzymywana przez policję. Boczniemi ulicami dojechano na miejsce kaźni pod centrazem na Kulach, Gęsty kordon policji pod dowództwem kom. Konnesa powstrzymał kilkutysięczny tłumy w odległości około pół kilometra.

Auto ze skazańcami zatrzymało się i

- Amortyzacja pożyczki kolejowej. 1 sierpnia o godz. 10-jej rano w Ministerjum Skarbu pod przewodnictwem wice dyrektora Urzędu Pożyczek Państwowych p. Witolda Szczelika odbyło się ciągnięcie 3-iej raty amortyzacyjnej 10 procentowej pożyczki kolejowej.

Wylosowano obligacji na sumę — 1,670 tysięcy złotych.

- Umundurowanie kolejarzy. W ostatnim czasie związki kolejowe wystąpiły do Ministerjum kolei z wnioskiem, w którym żądają przyznania bezpłatnego umundurowania dla tych pracowników kolejowych, którzy stale pełnią służbę egzekutywną na linii.

Ministerjum kolei przychylił się do życzenia związków, zapewnił, że w razie bezpłatnego umundurowania wobec ciężkiej sytuacji finansowej wydatków nie może, jednak umundurowanie wydawane będzie według kosztów własnych, przy czym zapłata dokonana być może w ratach miesięcznych.

Prócz tego, uznając ciężkie położenie kolejarzy, Ministerjum kolei zezwoliło na wydawanie umundurowania pracownikom nie pełniącym służby wykonawczej na zasadach stosowanej względem pracowników egzekutywnych.

- Niezapłacony weksel — przyczyna samobójstwa.

W ostatnich czasach w Zawierciu zdarzył się już drugi wypadek samobójstwa przez powieszenie, tak rzadko trafiającego się u żydów, gdyż ich wysoki kult religijny chroni przed podobnymi eksperymentami. Ostatni wypadek miał miejsce onegdaj po południu przy ulicy Aptecznej, gdzie w mieszkaniu własnym powiesił się Szaia Wajnszok, z zawodu krawiec, lat 32. Powodem samobójstwa była jakoby niemożność zapłacenia przez denata weksla na sumę 200 zł.

Z KRAJU

(-) Obłąkane dziecko i dzieło policjant. w Łodzi na ul. Piotrkowskiej spacerowało 10-letnie dziecko poci miewski ubrane w sukienkę, które śpiewało jakieś smętne pieśni i patrzyło w niebo.

W pewnym momencie, gdy nadjechało auto, dziecko wydało radosny głos i rzuciło się pod koła samochodu.

Pełniący służbę na rogu ul. Andrzeja posterunkowy, nie bacząc na niebezpieczeństwo, podbiegł i wyciągnął dziecko za nogę z pod samochodu.

W komisariacie okazało się, iż dziecko było obłąkane.

(-) Napad bandycki w Izbiocy. Onegdaj wieczorem 7 uzbrojonych bandytów dokonało napadu na urząd pocztowy i kantor młyn w m. Izbioca (pow. krasnostawski). Bandyci z kasy urzędu pocztowego zabrali 50 gr., w kantorze młyną jednému z pracowników — złoty zegarek. Za bandytami zarządono pościg. Jeden ze świadków zeznał, że bandyci przybyli do Izbiocy samochodem Nr. KR. 12. — Władze natychmiast wydały zarządzenia celem schwytania tajemniczego auta.

(-) Trzykrotne dzieciobójstwo. W Swierżycu na G. Śląsku aresztowano służącą Belkównę, która pozostając w związku miłosnym ze swym służbodawcą — Pyrkilem, będąc trzy razy matką w latach: 1915, 1919 i 1925, za każdym razem mordowała swe dziecko, które przychodziło na świat. Wraz z Belkówną aresztowano i Pyrkila.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszem uprzejmie proszę Sz. Pana Redaktora o umieszczenie na łamach Swego poczytynego pisma niżej zamieszczonego listu:

Dowiedziawszy się najzupełniej oficjalnie o tem, że p. Adam Kółkowski, pominiawszy fakt, iż będąc płatnym urzędnikiem Magistratu, członkiem Komisji Rewizyjnej i Delegacji Gospodarczej, jest zarazem przedsiębiorcą i dostawcą przy robotach miejskich, zapytuję drogą publiczną właściwe czynniki urzędowe:

- 1) Jaki patent handlowy na swoje poważne przedsiębiorstwo wykupił;
- 2) gdzie to przedsiębiorstwo się mieści;
- 3) czy płaci obowiązujące podatki jako to: obrotowy, dochodowy itp.;
- 4) na jakiej zasadzie korzysta przy dostawach setek wagonów z przewozu ulgowego na kolejach państwowych, które i tak wykazują deficyt.

Znając obywatelski punkt widzenia Sz. Pana Redaktora na sprawy społeczno-gospodarcze, a zwłaszcza zainteresowanie się sprawami gospodarki miejskiej, oraz dobrem państwem, jestem przekonany, że list mój, znalazłszy się na łamach Jego poczytynego pisma, będzie na zupełnie właściwym miejscu. Łączę wyrazy należnego szacunku i poważania A. J. Rozencajg. Częstochowa, d. 5 sierpnia 1925.

LeKarcz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI

ul. Dąbrowskiego 6, I piętro

Przyjmuję od 10-jej—1-jej i od 5-jej—7-jej.

NIE NA RAZ SZTURA!
— KTO RAZ KUPI Obuwie na raty
— najnowszymi wzorów męskie obuwie w cenach:
Czarne cale i pół. — Bronzowe
ŻE. 22.80 — ŻE. 24.80
w sklepie HUGA ALEJA Nr. 30, ten należyko pozostający stałym klientem, lecz rozpowszechnił wśród swoich i znajomych zdanie, że jest to jedyna droga nabawić się najlepszego i wykonalnego obuwia na najdogodniejszych warunkach.
Przeznaczył za każdą parę awansującą Fabry. Obuwia Marko Kraków—Łódź.

Mieszkanie wypożyczone do wynajęcia dla dwóch panów w Zgłoszenia w Gońcu

Zgubiono książkę Pow. Kaśy Chorych wyd. na imię Bronisława Ozłębłowski.

Zgubiono książkę Kaśy Chorych na imię Marjanny Soczek.

36). **ELEONORA GLYN.**
Pod wrażeniem Stinksa
 Tłumaczyła z angielskiego Hajota
 Kółeczko to wyglądało tak wesoło i widocznie bawilo się tak dobrze, że księżna Ardacew nie miała serca przerywać mu gawędki, ale spojrzeń Koli skłoniło ją do tego.

— Tamara, Kochanie — rzekła — jestem tak zmęczona po wczorajszym nie wyspaniu, może pojechałbyśmy raz wcześniej do domu?
 Tamara chętnie powstała.
 — Ależ tak, matczko i ja padam ze zmęczenia — rzekła.
 Książę przemówił kilka słów do Stefana Stronga, obok którego stał Jack, tak że wszyscy trzej znaleźli się prawie razem, gdy obie panje zaczęły się z nimi żegnać.

— Przyjdź do mnie jutro wiecznie; Jacku — rzekła Tamara. — Chcę ci pokazać ostatni list Toma — i spojrziała na niego z zalotnym uśmiechem, czując, że książę na nią patrzy, poczem zwróciła się do hrabięgo Borysa:
 — Pożaluj się pan, żeś mnie zaprosił na jutro do mazura — rzekła — nie znam ani jednej figury i nie potrafię tańczyć. Ale mam nadzieję że pomimo to zabawi się dobrze.

— Och, pani, więcej niż dobrze! — odpowiedział młodzieniec z przejęciem, całując jej rękę.
 Poszły potem pożegnać się z panią

domu i Kola zniknął. Ale zszedłszy na dół zastały go czekającego już w futrze.

Lokaj księżnej począł nakładać Tamara futrzane kalosze i okrycie, a Kola wyrzywał mu je prawie z ręki. Tamara nie sprzeciwiała się i pozwoliła mu otulić się troskliwie. Księżna uznała za stosowne iść ku drzwiom pro domem.

— Dziś był pani dzień — rzekł zniżonym głosem — ale bogowie często bywają łaskawi na mnie i moja godzina nadejdzie.

Tamara przybrała najbardziej wyzywającą minkę na jaką się mogła zdobyć i odrzekła:

— Tant pis! et bonsoir. Monsieur le Démon de Lermontow!

Poczem uznała za rozsądne pobiec co prędzej za księżną i wsiąść do samochodu.

XIV.

Mineło dwadzieścia cztery godziny. Pałac księżnej Ardacew zapłonął jarzącym światłem, w którym pławiło się wspaniałe urządzenie tych istic monarszych salonów. Towarzystwo zgromadzone na galerjach oczekiwało przybycia wielkich książąt i cudzoziemskiej, królewskiej pary.

Tamara stojąc obok swojej matki chrestnej na najwyższym stopniu schodów czuła się dziwnie podniecona. Od wczorajszego wieczora nie widziała księżną. A gdy goście przybywali, prze chodząc pomiędzy dwoma rzędami u-

stawionych co sześć stopni lokajów, o czy obu kobiet ze wzrastającym zdenerwowaniem upatrywały pomiędzy ni mi jednej tylko twarzy.

Królewska para przybyła w świetnem otoczeniu, ale ani Kola, ani hrabia Variszkin nie zjawiali się.

Mógł to być prosty zbieg okoliczności; ale w każdym razie było w nim coś szczególnego. Przetążono pierw szego walca i kontredansa, a ci dwaj wcieli świecili nieobecnością. Tamare zaczął ogarniać jakiś namiętny niepokój, podczas gdy obawy księżnej przy bierały coraz bardziej określone kształ ty.

Tamara nie mogła się bawić. Rozma wiała z roztargnieniem; gubiła takt w tańcu, a oczy jej wciąż kierowały się ku drzwiom.

Olbrzymia, dwupiętrowej wysokości balowa sala przedstawiała wspaniałą widok. Kapiące od złota mundury, bez cenne klejnoty, kwiaty, wszystko to tworzyło barwną, olśniewającą całość na tle bogatego urządzenia z czasów Aleksandra 1-go. I nikt patrząc na ten wirtowny tłum nie byłby w stanie u wierzyc, że to są ci sami ludzie, którzy potrafią dokazywać jak rozluhanie żre bieta na cygańskich kolacyjkach.

Bo w tem właśnie leży szczyt dobrego wychowania by umieć zawsze do stroić się do tonu danej chwili.

Tamara walcowata z Jackiem Cour tray i przystanęli aby popatrzeć na gości.

— Co to za nadzwyczajni ludzie, nie-

prawdaz, Jacku? Są poprostu uoso bieniem dystynkcyj i powagi. A jednak gdy Im się przypatrzeć bacznje, to raz po raz dostrzeże się w ich wzroku to samo podniecenie, jak wtedy gdyś my hasali u księcia Miłastawskiego.

— To mi przypomina. — Czemu go dzisiaj nęma? — zagadnął Jack.

— Nie wiem — odrzekła Tamara. — Och! Jacku! Bądź tak dobry ijdź poszukać Serba Grekowa, albo pana Stronga, albo Szasze Basznanowa i do wiedz się... ale jakoś żadnego z nich nie widzę.

— Tak się to obchodzi? — zaśmiał się lord Courtray. — Dobrze moje dziecię; zrobie co się da — a że właśnie hrabia Valonne nadszedł więc od dał mu Tamare na następny tour i zniknął.

— Zdaje mi się, że pozostanę bez partnera do mazura — rzekła Tamara niedbale, przyglądając się ukradkiem twarzy Francuza. — Zamówił mnie hrabia Variszkin i dotąd się nie zjawia. — Ciekawam, co się z nim stać mogło? Nie wiesz pan?

— Powiedziałem panj, że będzie to wielkie szczęście, jeżeli odjedziesz stąd bez żadnych powikłań — i Valonne uśmiechnął się zagadkowo.

— Co pan przez to rozumiesz? Po wiedz mi, proszę — zawołała Tamara pobladłszy.

— Nic; tylko myślę, że jednego ty lko zobaczysz pani dzisiaj; a kórego, to jeszcze nie wiadomo.

(d. c. n.)

Teatr „Odeon”

Program od środy 5 do piątku 8 sierpnia

Szczegóły w afiszach i programach. Początek ostatniego seansu o g. 10 w.

Ceny miejsc popularne: Kzesło tylko i złoty (z podatkiem).

Dziś! Nowa! Nadzwyczaj ciekawa zmiana programu! Dziś! „Znak na ramieniu”

Potężny dramat w 6-ciu aktach z życia hiszpańskiego.

W roli MARJI prześlizczna **ESTELLA TAYLOR**

W roli „PANTERY” najpiękniejszy amerykańkanin **ANTONIO MORENO.**

NAD PROGRAM: **Akrobatyczne samochody** nadzwyczaj ciekawe zdjęcia dokumentalne w 2 częściach

Kino-Teatr „NOWY”

Od środy 5 do piątku 7 sierpnia 1925 r. włącznie.

Spieszcie zobaczyć!!! Tylko 3 dni!!!

Wielki szlager słynnej wytwórni Eichberg-film w Berlinie p. t. **CÓRKA LICHWIARZA**

W głównej roli stołce ekranu, wdziany serc ludzkich, przepiękna **LEE PARRY**, znakomity **R. KLEIN-RHODEN** i inni.

Nad program: **JOURNAL GAUMONT Nr. 3 i 4.**

Wojatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

- Boles dyżury lekarzy chorób zbrozeryjnych.** 8-go sierpnia r. b.
- Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5** 6-go sierpnia r. b.
- Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 7.** **Zocna dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.** 5-go sierpnia r. b.
- Dr. Lipiński ul. Panny Marji Nr. 14.** 6-go sierpnia r. b.
- Dr. Welsberg Szpital na Zawodziu.**

Lekarz-Dentysta **MICHAŁ GREJNIEC**

ul. Panny Marji (t. Ałoja) Nr. 10
Telefon Nr. 250.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wiecz.
Dla członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niemożnych ceny zniżone.

Choroby piersiowe (pluc)

leczy „Balsam Thiocolan Age”
Jednocześnie i przywraca apetyt, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, usuwa uporczywy kaszel i chorobliwe poty. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Piperazyna musująca „ORBIS”

zawiera 40% czystej piperazyny i stosuje się przy dnle, kolce nerkowej, piasku w drogach moczowych, artretyzmie, reumatyzmie, stwardnieniu tętnic t. p. cierpieniach.
Wyrób T-wa dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „Orbis” Sp. Akc. w Częstochowie. Żądać w Aptekach i drogeriach tylko o firmę „Orbis”

aktor i Wydawca: **F. D. WILKOSEWSKI.**

ODWIEDZCIE 9 Międzynarodowe Targi Wiedeńskie

(Targi jesienne) od 6-12 września 1925 roku.
(Targi techniczne trwają o dzień dłużej)

7000 wystawców z 16-tu państw ofiarują swoje najciekawsze nowości po cenach bezkonkurencyjnych; 125.000 zwiedzających ze wszystkich krajów europejskich i zamorskich

Największy wybór specjalności wiedeńskich Międzynarodowa wystawa motocyklów „Aeroplan i komunikacja lotnicza”

Znaczną zniżką cen na kolejach czeskich i austriackich
Przejsie przez granicę za wykupieniem marki na wizę paszportową za austr. S. 1.50 (0.25 dol.)
Informacje, legitymacje targowe i markę na wizę do otrzymania przez

WIENER MESSE A. G. WIEN VII
i u honorowych przedstawicielstw
w Krakowie, Austr. Konsulat, Szewska 1,
Izba Handlowo-Przemysłowa
Schenker & Co Akc. Tow. transportów międzynar. Piłkna 9.

- Zdolna ekspedientka** potrzebna zaraz Oferty sub „Zdolna” w Adm. Gońca.
- Bryczka** 4 osobowa mocna i wygodna do sprzedania. Wiad. w centrali telefonicznej 7. p. a. p.
- Oddam** na własność 8-mio miesięcznego chłopczyka Wiad. Zawódzie ul. Mirowskiego 14. Franciszka Graj.
- Krawiec** S. Jglejski udziela lekcyj krawieży systemem angielskim, przyjmuje wszelkie roboty po cenach niskich. Robota solidnie wykończona. Piłkna 9 m. 22.
- Pokój** kawalerski dobrze u meblowany z osobnym wejściem ewentualnie z utrzymaniem poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia w Administracji Gońca.
- Zgubiono** portfel zawierający dowód kolejowy, bilet roczny książkę związkową oraz gotówkę 140 zł. Wincentego Stenlaza. Upraszam łaskawo znaleźć o zwrot za nagrodą na stację Stradom.
- Poszukuje** mieszkania składającego się z 3-4 pokoiów i kuchni wraz z przynależnościami od zaraz. Łaskawe oferty do Adm. Gońca dla „B. B”.
- Sprzedam** plac półmergowy przy szosie na Krakowskiej łanie. Ostatni Grosz 114-a skład wędlin.
- Przybiłkał się** pies wlk. Odrębną za zwrotem kosztów Dońskiej Mała 19.
- Mieszkanie** składające się z 3-ch ubikacji frontowe i-cze piętro sdatne na sklep lub biuro jest do odstąpienia zgłoszenia w Gońcu.
- Zgubiono** tymczasowe zaświadczenie demobil. wydane przez kadrę 23 pułku Ulanów w Crodnie na imię Józefa Stępnia Fabryczna 28 9.
- Potrzebna** kobieta lub dziewczyna do sprzątania biura. Zgłaszać się Waly/Prawe 16 g.
- Kupię** urządzenie sklepowe w dobrym stanie. Zgłoszenia w Adm. Gońca
- Walciki** fabryka „Fibropol” ul. Ogrodowa 2 róg Spadkowej
- Zgubiono** torebkę zawierającą bilet kolejowy na imię Eleonory Piotrowskiej, Łaskawego znaleźć proszę o zwrot do Gońca.
- Zgubiono** książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Mikołaj Pindych

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”. Kierownik Literacki **JAN BARYLSKI**